

NSZZ**SOLIDARNOŚĆ****REGION
PODLASKI****BIULETYN INFORMACYJNY NR 131 (314) 8.03.2005**

25 lat BIAŁOSTOCKIEJ SOLIDARNOŚCI

Z okazji 25-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Mszy św. w kościele św. Kazimierza w Białymstoku przewodniczył Arcybiskup Sławoj Głódź Ordynariusz Warszawsko-Praski. W dniu św. Kazimierza 4 marca w uroczystości wzięli udział biskupi Metropolii Białostockiej, której Święty jest głównym patronem, Biskup Ełcki Jerzy Mazur oraz miejscowy Prawosławny Ordynariusz Biskup Jakub. Na wspólnym dziękczynieniu Bogu za przemiany, jakie dokonały się w Polsce w ostatnim ćwierćwieczu był obecny także ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz poseł Maciej Płażyński, najwyższe władze wojewódzkie i samorządowe, parlamentarzysty Ziemi Białostockiej.

To jubileusz Solidarności wsparł o fundament wiary – stwierdził w homilii Arcybiskup Sławoj Głódź – obudzenia sumień, tylu ludzi nakierowanych na dobro, na prymat prawdy w życiu publicznym. Patrona Metropolii Białostockiej św. Kazimierza przedstawił on jako wzór tym, którzy teraz sprawują służbę publiczną. Potrafił dostrzegać rzeczywiste potrzeby swoich poddanych. Troszczył się o tych, którzy byli najbardziej zagubieni – słabych. Jest

wzorem sprawiedliwego, mądrego i oddanego władcy – mówił Ordynariusz Warszawsko-Praski. Pytał też retorycznie: „Dla ilu św. Kazimierz powinien stać się wyrzutem sumienia? Przypomnieniem, że służba publiczna to obowiązek wymagający prawości, siły charakteru, otwartej postawy ku drugiemu; że nie jest to trampolina do przywilejów, do załatwiania własnych interesów, nie mogąc się stawać polem afer, nieuczciwości, prywaty?” Arcybiskup ukazał postać św. Kazimierza jako zwornika duchowej jedności przestrzeni wiary i kultury. Mówił o nim: „Człowiek modlitwy pokory i zawierzenia Chrystusowi i Jego Matce. Od dzieciństwa wprowadzany w świat wielkiej polityki o europejskim wymiarze, on już wtedy, można powiedzieć, był prawdziwym Europejczykiem”.

Arcybiskup Wojciech Ziemia Metropolita Białostocki podczas Święta Metropolii Białostockiej powitał w sposób szczególny Biskupa Głódzia, który odprawiał po raz pierwszy Mszę św. w rodzinnej diecezji jako Arcybiskup i Ordynariusz Warszawsko-Praski.

We Mszy św. w kościele św. Kazimierza, świątyni bardzo związanej z początkami Solidarności na Ziemi

Białostockiej, pod przewodnictwem Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia uczestniczyli Ordynariusz Łomżyński Stanisław Stefanek, jego Biskup Pomocniczy Tadeusz Zawistowski, Biskup Drohiczyński Antoni Dydycz, Ordynariusz Ełcki Jerzy Mazur, Arcybiskup Wojciech Ziemia Metropolita Białostocki, Arcybiskup Senior Stanisław Szymecki, Biskup Edward Ozorowski Wikariusz Generalny Archidiecezji Białostockiej, Prawosławny Ordynariusz Diecezji Białostocko-Gdańskiej Biskup Jakub, duchowieństwo oraz bardzo liczni wierni.

We mszy św. wzięli udział poseł Maciej Płażyński, poseł Piotr Krutul, senatorzy Krzysztof Jurgiel i Jan Szfranec, Wojewoda Podlaski Marek Strzaliński, Prezydent Białegostoku Ryszard Tur, Przewodniczący NSZZ Solidarność Regionu Białystok Józef Mozolewski. Nawę główną wypełniło kilkadziesiąt pocztów sztandarowych zakładowych Solidarności, harcerzy, szkół i kombatanatów. Św. Kazimierz jest patronem Metropolii Białostockiej w skład w której wchodzi Archidiecezja białostocka, Diecezja Drohiczyńska i Łomżyńska.

Ks. Zdzisław Karabowicz

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZWIĄZKOWYM**

Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski,
ul. Kościelna 4a,
tel. 010XX 85 730-28-92
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce,
17-200 Hajnówka, ul. 3-go Maja 24,
tel. 010XX 85 682-43-05
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej,
16-020 Czarna Białostocka,
ul. Torowa 15,
tel. 010XX 85 710-28-82
4. Region Podlaski
Oddział w Łapach,
18-100 Łapy, ul. Sikorskiego 54,
tel. 010XX 85 715-29-03
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach,
17-300 Siemiatycze, ul. Pałacowa
19, tel./fax 010XX85 655-31-41
6. Region Podlaski
Oddział w Grajewie, 19-200
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 20,
tel. 010XX 86 272-27-31
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce,
16-100 Sokółka, ul. Piłsudskiego 8,
tel. 010XX 85 711-21-10
8. Region Podlaski
Oddział w Mańkach, 19-100 Mańki,
ul. Kolejowa 2,
tel. 010XX 85 716-30-03
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej,
16-200 Dąbrowa Białostocka,
ul. Tysiąclecia P.P. 4,
tel. 010XX 85 712-11-09
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach,
16-400 Suwałki, ul. Kościuszki 32,
tel. 010XX 37 566-29-00;
fax 566-71-06
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie, 16-300
Augustów,
Rynek Zygmunta Augusta 9,
tel. 010XX 87 643-52-61
12. Region Podlaski
Oddział w Sejnach, 16-500 Sejny,
ul. 22 Lipca 10, tel.
010XX 87 516-36-51

**Konto ZR Podlaskiego
BGŻ SA O/Białystok
9120300045111000000731690**

Z prac Komisji Krajowej

Sytuacja po zawieszeniu protestów pracowników służby zdrowia, przebieg rozmów z przedstawicielami rządu na temat projektu ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej oraz kwestia znowelizowania zapisów art. 890 Kodeksu postępowania cywilnego - były omawiane podczas posiedzenia prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w dniu 22 lutego 2005 roku w Gdańsku. Protest w służbie zdrowia został zawieszony wobec deklaracji premiera Marka Belki o skierowaniu do parlamentu nowelizacji kwestionowanych zapisów ustaw szybką ścieżką legislacyjną, aby mogły stanąć pod obrady podczas najbliższego posiedzenia Sejmu.

Prezydium KK zapoznano się także z sytuacją pracowników Chłodni „Igloopol” w Dębicy, gdzie już ponad miesiąc około 200 osób prowadzi strajk okupacyjny, domagając się wynagrodzenia niewypłaconego od października ubiegłego roku. Dramat pracowników potęguje fakt, że załoga składa się w większości z kobiet. Na 24 lutego br. zaplanowano organizację w Dębicy pikietę poparcia dla protestujących pod hasłem „Chcemy pracować a nie głodować”.

Podczas posiedzenia pozytywnie zaopiniowano poselski projekt ustawy o informacji i konsultacji z pracownikami. Poselski projekt ustawy, w przeciwieństwie do propozycji rządowej, ogranicza niebezpieczeństwo zaistnienia sprzeczności interesów między różnymi formami reprezentacji pracowniczej, a zarazem generuje zdecydowanie niższe koszty dla pracodawcy – czytamy w uzasadnieniu.

Szereg uwag szczegółowych zgłoszono do projektu ustawy Ministra Zdrowia o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy o cenach.

Nie wniesiono uwag do projektu ustawy Ministra Polityki Społecznej o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych i ustawy o pracowniczych programach emerytalnych.

Negatywnie zaopiniowano projekt rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 4 października 1999 roku w sprawie nadania statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Proponowane w projekcie zmiany przenoszące uprawnienia Ministra Polityki Społecznej na prezesa ZUS w zakresie określenia szczegółowej organizacji Centrali ZUS i podziału w niej zadań i kompetencji istotnie poszerzają zakres uprawnień prezesa ZUS. Przy niewystarczających uprawnieniach Rady Nadzorczej i nie respektowaniu uprawnień konsultacyjnych partnerów społecznych, zarówno związków zawodowych jak i organizacji pracodawców (w szczególności w zakresie prawidłowości stanu zatrudnienia wobec wykonywanych zadań i skutków przewidywanych zmian organizacyjnych w sferze ewentualnych zwolnień pracowników) prowadzą one do poważnego ograniczenia nadzoru społecznego nad funkcjonowaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - stwierdza się w uzasadnieniu. Po likwidacji UNFE i jego Komitetu Doradczego uważamy ten projekt za kolejny krok w kierunku faktycznego odebrania partnerom społecznym

Komisja Krajowa NSZZ Solidarność postanowiła udzielić wsparcia strukturom regionalnym i branżowym w podejmowanych akcjach w obronie miejsc pracy, praw pracowniczych i związkowych. Podczas dwudniowych obrad przyjęto też sta-

nowiska w sprawach umów społecznych, nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz zażądano odwołania Marka Balickiego z funkcji ministra zdrowia.

Obradująca w dniach 08-09 lutego 2005 roku w Gdańsku Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zapoznała się z przebiegiem protestów oraz sytuacją w służbie zdrowia, na kolei oraz innych sektorach branżowych.

Komisja Krajowa stanowczo zaprotestowała przeciw atakom na fundamentalne prawo związku zawodowego do zawierania umów społecznych. Niedopuszczalne jest uzasadnianie tych ataków przykładem prób patologicznych nadużyć tego uprawnienia przez partykularne interesy niektórych prezesów - czytamy w stanowisku. Prawo to wynika z konstytucyjnych i ustawowych gwarancji w zakresie umów społecznych i negocjacji zbiorowych oraz zasad dialogu społecznego jako podstawowego instrumentu, którym posługuje się społeczeństwo obywatelskie. Tego rodzaju umowy są zgodne ze światowymi i europejskimi standardami. „Solidarność” domaga się ustawowego wprowadzenia obowiązku zawierania umów społecznych w przypadku prywatyzowanych i restrukturyzowanych przedsiębiorstw i uznania tych umów za źródło prawa pracy. Komisja Krajowa apeluje do wszystkich członków i struktur związku, aby konsekwentnie korzystali z przysługującego im prawa do podejmowania rokowań i zawierania porozumień z pracodawcami i rządem we wszystkich sytuacjach, które wymagają zabezpieczenia podstawowych praw pracowniczych. Organizowanie się w związki zawodowe to najskuteczniejszy sposób obrony tych praw.

W kolejnym stanowisku, dotyczącym nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, NSZZ „Solidarność” żąda przywrócenia treści obowiązującego do 04 lutego 2005 r. art. 890 §2 Kodeksu lub wprowadzenia innego rozwiązania zabezpieczającego prawo pracownika do pełnego wynagrodzenia za wykonaną pracę. Uchylony zapis zezwalał na wypłatę z zajętego rachunku bankowego przedsiębiorcy - dłużnika bieżących wynagrodzeń pracowników. Obo-

wiązujący od 05 lutego zapis tego artykułu pozbawia pracowników części wynagrodzenia i pozwala za zgodą sądu na wypłatę tylko minimalnego wynagrodzenia tj. 849 zł przez 3 miesiące. Oznacza to przerzucenie na pracownika odpowiedzialności materialnej za zadłużenie pracodawcy. Zapis ten został wprowadzony z naruszeniem prawa, tj. bez konsultacji z NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z Kodeksem pracy (art. 80) prawo pracowników do wynagrodzenia powinno być szczególnie chronione, a znowelizowane przepisy Kpc wprowadzają szczególną ochronę interesów komorników kosztem pozbawienia pracowników i ich rodzin środków do życia.

Przyjęto także stanowisko w sprawie odwołania ministra zdrowia. Komisja Krajowa negatywnie ocenia dotychczasową działalność Marka Balickiego, która doprowadziła do katastrofalnej sytuacji służby zdrowia i degradacji pozycji jej pracowników. Projekt ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej forsowany przez ministra - mimo oporu wszystkich środowisk medycznych - może doprowadzić do upadłości jednostek służby zdrowia i ograniczenia zagwarantowanego w Konstytucji dostępu do usług medycznych. „Solidarność” apeluje do parlamentarzystów o odrzucenie projektu tej ustawy. Chaos w polityce zdrowotnej prowadzonej przez ministerstwo i pozorowany dialog społeczny doprowadziły do desperacji środowiska pracowników ochrony zdrowia. Dramatyczny protest głodowy prowadzony w Starachowicach w obronie prawa do wynagrodzenia i przeciw zmianom w Kodeksie postępowania cywilnego, który dopuszcza zajmowanie przez komorników środków na wypłaty jest w pełni uzasadniony. Komisja Krajowa uważa działalność ministra zdrowia Marka Balickiego za szkodliwą i zwraca się do parlamentarzystów o jego odwołanie z pełnionej funkcji.

Członkowie Komisji Krajowej zapoznali się także z sytuacją pracowników Chłodni „Igloopol” w Dębicy, którzy od 20 dni okupują swój zakład pracy, domagając się wynagrodzenia niewypłacanego od października ubiegłego roku i upomi-

nają się o swoje miejsca pracy. W stanowisku popierającym ich protest Komisja Krajowa stwierdza, że dramat pracowników kolejnego zakładu pracy, zatrudniającego 250 osób, w pełni obrazuje wady funkcjonującego w naszym kraju systemu prawnego. Brak właściwego zabezpieczenia roszczeń pracowniczych stawia pracowników w beznadziejnej sytuacji i obrazuje wady prawa upadłościowego. Związek protestuje przeciwko przewlekłości postępowania sądowego i niewydolności organów administracji państwowej, które uniemożliwiają sprawne przebrnięcie przez procedury prawne pozwalające na wypłatę wynagrodzeń. NSZZ „Solidarność” raz jeszcze domaga się skutecznej realizacji elementarnego prawa pracowników do wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Na koniec podjęto uchwałę o udzieleniu wsparcia przez Komisję Krajową wszystkim strukturom regionalnym i branżowym w podejmowanych akcjach w obronie miejsc pracy, praw pracowniczych i związkowych.

W trakcie posiedzenia przedstawiono m. in. informacje o zmianach i zagrożeniach w systemie ubezpieczeń społecznych, przebiegu negocjacji nad ustawą o informacji i konsultacji oraz bieżących pracach w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

Przewodniczący Janusz Śniadek zreferował styczniowe rozmowy z władzami Prawa i Sprawiedliwości na temat postulowanej współpracy związku z partiami politycznymi.

Prze głosowano również przyjęcie wykonania budżetu Komisji Krajowej za rok 2004 oraz projekt budżetu na rok 2005.

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność"

80-855 Gdańsk,

ul. Wały Piastowskie 24

e-mail:

kknszz@solidarnosc.org.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl>

Przeciwko zapisom kpc

Rada Ochrony Pracy przy Sejmie RP zwróciła się do Marszałka Sejmu o podjęcie inicjatywy zmierzającej do oceny zgodności z Konstytucją RP i innymi aktami prawnymi zapisu 890 par. 2 kodeksu postępowania cywilnego, który umożliwia komornikom zajmowanie pracowniczych wynagrodzeń za długi przedsiębiorstw.

– W naszym stanowisku zwracamy uwagę, że to systemowe rozwiązanie radykalnie zmienia sytuację pracownika w stosunkach pracy i generalnie w systemie prawnym obowiązującym w Polsce – mówi wiceprzewodnicząca Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa.

– To rozwiązanie zostało wprowadzone bez konsultacji społecznych i de facto z pominięciem podstawowego aktu prawnego regulującego te stosunki, jakim jest kodeks pracy.

W stanowisku Rada zwraca uwagę na niezgodność nowej regulacji z zapisami Konstytucji RP dotyczącymi praw obywatelskich. „Prawo do wynagrodzenia za pracę wykonaną jest jednym z fundamentalnych praw pracowniczych, a samo wynagrodzenie podlega szczególnej ochronie ze strony prawa. Przyjęte w kpc rozwiązanie ogranicza w znacznej mierze prawo pracownika do należnego mu wynagrodzenia oraz nakłada na niego obowiązek ponoszenia ryzyka gospodarczego, związanego z prowadzeniem przedsiębiorstwa, ponoszone z założenia przez pracodawcę” – podkreśla w swoim stanowisku Rada.

– Znowelizowane przepisy kpc niosą za sobą wiele negatywnych konsekwencji dla polskiego rynku pracy i osłabiają system ochrony pracy w naszym kraju – uważa Bożena Borys-Szopa.

– Nie ma wątpliwości, że ten zapis jest sprzeczny z wypracowanym przez Unię Europejskim Modelem Socjalnym, który jest podstawą systemów ochrony pracy krajów członkowskich.

Komercjalizacja PKS-u

Wojewoda podlaski wystąpił do ministra Skarbu Państwa z wnioskiem o komercjalizację Państwowej Komunikacji Samochodowej w Białymstoku. Ta dochodowa państwowa firma ma być przekształcona w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, a później sprzedana.

Białostocki PKS jest największym przedsiębiorstwem podległym wojewodzie podlaskiemu. Zatrudnionych jest tam obecnie 550 osób. W ciągu ostatnich dwóch lat wartość sprzedaży towarów i usług przedsiębiorstwa sięgnęła 32 mln zł, przy czym fundusze własne firmy wynoszą 16 mln zł.

Wojewoda podlaski, który jest przedstawicielem Skarbu Państwa, nadzoruje obecnie sześć przedsiębiorstw PKS – w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Zambrowie, Łomży i Suwałkach. Wszystkie zamierza w przyszłości sprywatyzować. Kilka tygodni temu wojewoda wysłał do Ministerstwa Skarbu Państwa wniosek o komercjalizację PKS Suwałki. – Wszystkie PKS działające na terenie województwa podlaskiego są dochodowe i ubiegły rok zamknęły zyskami – powiedział Antoni Stokowski, dyrektor wydziału Skarbu Państwa w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim.

Na pytanie o przyczynę prywatyzacji podlaskiej PKS, skoro przynosi ona dochód państwu, Antoni Stokowski odpowiedział, iż „taki jest generalnie kierunek związany ze zmianami w gospodarce”. – Wszystkie złe przedsiębiorstwa już sprywatyzowaliśmy, pozostały nam tylko dochodowe. A te jest lepiej prywatyzować, bo można uzyskać od inwestora lepsze warunki dotyczące ceny, inwestycji i załogi.my.

Zainteresowana udziałem w prywatyzacjach PKS, znajdujących się w województwach podlaskim i warmińsko-mazurskim, jest francuska firma Connex Polska, która swoje przedstawicielstwo na Europę Środkowo-Wschodnią ulokowała w Szwecji. Connex jest już w Polsce udziałowcem jedenastu spółek transportowych.

ND.

Koleżanki i Koledzy!

Ubiegły rok, uchwałą Komisji Krajowej ogłosiliśmy Rokiem ks. Jerzego Popiełuszki. Owocem naszego apelu jest m.in. powstanie filmu dokumentalnego „Zwycięzcy nie umierają – opowieść o księdzu Jerzym”.

Film ten, oprócz materiału dokumentalnego zawiera również relacje z najważniejszych uroczystości i obchodów Roku Księdza Jerzego Popiełuszki i jest cegiełką do zebrania funduszy na większe dzieło – film fabularny pt. „Popiełuszko”.

Dlatego apeluję do Koleżanek i Kolegów o pomoc w dystrybucji tego filmu dokumentalnego wśród struktur, członków Związku oraz przyjaciół.

Przypominam, że każdy darczyńca, który wyrazi na to zgodę, zostanie upamiętniony z imienia i nazwiska (lub nazwy firmy) na stronie internetowej filmu www.popieluszko.pl, a potem w księdze, której jeden egzemplarz zostanie złożony w Muzeum im. Sługi Bożego Księdza Jerzego Popiełuszki w Warszawie, a drugi przekazany Ojcu Świętemu.

Jeżeli znacie instytucje, zakłady pracy, firmy, organizacje, którym bliskie są idee głoszone przez ks. Jerzego i które byłyby skłonne do sponсорowania lub współfinansowania filmu „Popiełuszko” – proszę o przekazanie im tych informacji i skontaktowanie z producentem filmu – Panią Julią Świercz (tel. 501 548 415, e-mail: julita.swiercz@wp.pl), która udzieli szczegółowych informacji oraz odpowiedzi na Wasze pytania.

Pełne informacje o filmach znajdziecie na stronie www.popieluszko.pl.

Pozdrawiam Sekretarz
KK NSZZ „Solidarność”
(-) Małgorzata Franczyk

Adres e-mail roducenta filmu
„Popiełuszko”

julita.swiercz@wp.pl

BIAŁYSTOK bez statusu metropolii

Filmowa historia „Solidarności”

Około 8,5 tys. kaset, na których nagrano ok. 4 tys. godzin programów dokumentalnych, dotyczących m.in. historii „Solidarności”, znajduje się pod opieką Fundacji Archiwum Filmowe „Drogi do niepodległości”.

Na zbiór składają się nagrania reporterów telewizji europejskich i amerykańskich, którzy w latach 80. relacjonowali wydarzenia w Polsce. Materiały gromadziło Video Studio Gdańsk przez lata współpracy z zachodnimi stacjami. Zdecydowana większość tych filmów nie była nigdy pokazana. Sierpień jest udokumentowany niemal dzień po dniu, są też nagrania wywiadów z księdzem Jerzym Popiełuszką i zapisy demonstracji ulicznych.

- Tak naprawdę sami nie wiemy jeszcze dokładnie, co znajduje się na tych taśmach, nie są one profesjonalnie skatalogowane. Z opisów na pudełkach nie wynika dokładnie, jaka jest zawartość kaset - mówi Jacek Borzych, prezes fundacji. Istnieje niebezpieczeństwo, że większość najstarszych kaset, z 1980 i 1981 roku, częściowo została już zniszczona. Trzeba je bowiem co jakiś czas przewijać, by nie ulegał skruszeniu nośnik taśmy. Taśmy już niebawem mogą też ulec rozmagnesowaniu i niezbędna jest ich archiwizacja na innych, bardziej trwałych nośnikach. Niestety, nie było to przestrzegane.

Na przegranie całego zbioru potrzeba blisko pół miliona złotych. Na razie fundacja, która jest instytucją pożytku publicznego, dysponuje jedynie kwotą 20 tys. zł. Wystarczy, aby w ciągu najbliższych miesięcy zająć się 250 najstarszymi filmami wymagającymi natychmiastowego ratunku. Istnieje szansa, że niektóre uda się pokazać jeszcze na 25-lecie „Solidarności” w sierpniu br.

Możemy pomóc, dokonując 1% odpisu od podatku na rzecz Fundacji Archiwum Filmowe. Organizacja Pożytku Publicznego KRS 0000223097 80-841 Gdańsk, ul. Grodzka 20. Nr konta 32 2030 0045 1110 0000 0102 2200.

Prawo i Sprawiedliwość namawia do ponadpartyjnych protestów posłów, senatorów, wójtów, burmistrzów i prezydentów. Platforma Obywatelska apeluje do mieszkańców o zasypywanie rządu protestacyjnymi listami i mailami. Białystok nie został zaliczony do metropolii podczas opracowywania aktualizacji Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Podobny los spotkał także Rzeszów, Lublin, Toruń i Bydgoszcz. Zdaniem senatora PiS-u - Krzysztofa Jurgieła - dla tych miast oznacza to mniej pieniędzy z Unii Europejskiej. Unia chce postawić na rozwój wysokich technologii na obszarach metropolitalnych. „Jeżeli nie będzie nas w tym towarzystwie nie będziemy korzystali z pieniędzy na naukę czy postęp technologiczny” - mówi senator. Podkreśla też, że we wstępnym projekcie Narodowego Planu Rozwoju Polski do 2013 roku jasno zapisano „przyspieszenie wzrostu i rozwoju ośrodków metropolitalnych”. Krzysztof Jurgiel interweniował już w senacie i w Rządowym Centrum Studiów Strategicznych. Stanowisko Rady Miejskiej Białegostoku w tej sprawie przygotował też szef klubu Prawa i Sprawiedliwości - Jan Dobrzyński. Jego zdaniem rząd przyjął błędne założenia, że metropolią jest miasto, które liczy z okolicznymi miejscowościami pół miliona mieszkańców. Białystok ma 17 uczelni, instytucje finansowe i kulturalne, centra konferencyjne, przedstawicielstwo dyplomatyczne, plany budowy lotniska - wylicza Jan Dobrzyński. Przez stolicę Podlasia przebiegać ma Via Baltica oraz kolej transeuropejska Warszawa-Helsinki. Radny sejmiku województwa - Krzysztof Putra - chce, by został zwołany nadzwyczajny sejmik z udziałem wszystkich wójtów, burmistrzów i prezydentów. Namawia do protestów ponad podziałami par-

tyjnymi i lokalnymi ambicjami. „To nie są zapędy wielkiego miasta, tylko to miasto jest siłą napędową całego regionu” - tłumaczy Krzysztof Putra. Natomiast białostoccy działacze Platformy Obywatelskiej zwracają uwagę, że pieniądze unijne powinny służyć przede wszystkim wyrównywaniu szans pomiędzy regionami i miastami, a nie utrwalaniu istniejących różnic między nimi.

IPN ogłasza konkurs poświęcony Solidarności

„Moja pierwsza Solidarność” - konkurs na wspomnienia dotyczące tworzenia struktur i działalności w NSZZ „Solidarność” od sierpnia 1980 roku do 13 grudnia 1981 ogłasza białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. IPN czeka na wspomnienia tych co tworzyli Solidarność w regionie, byli działaczami związku przed wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Między innymi dzięki temu konkursowi Instytut chce wzbogacić wiedzę o tamtych czasach. Jak zaznacza Tomasz Danilecki z IPN, o ile sporo już wiadomo o losach ludzi „Solidarności” w okresie stanu wojennego, to wiedza o okresie tworzenia się związku w regionie jest znacznie skromniejsza. IPN zainteresowane jest przede między innymi jaki wpływ na działalność związku miały ówczesne trudności życia codziennego, z którymi borykało się polskie społeczeństwo, czy związkowcy spotykali się z szykanami ze strony ówczesnych władz oraz MO lub SB. Nadesłane prace będą zarchiwizowane i pozostaną w Oddziałowym Biurze Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku. Niektóre zostaną opublikowane. Prace do konkursu można zgłaszać od dzisiaj do 30 czerwca. Rozstrzygnięcie odbędzie się 10 września.



Historia Białostockiej „Solidarności”

Józef Mozelewski – przewodniczącym Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

Corący sierpień 1980 roku na Białostocczyźnie przebiegał spokojnie, chociaż 28 sierpnia w białostockiej Fabryce przyrządów i Uchwytów został proklamowany strajk. Następnego dnia akcje strajkową podjęto w Białostockiej Hucie Szkła. Strajki szybko zakończyły się. Inne zakłady pracy nie podjęły akcji strajkowej.

W Białymstoku zawrzało 4 września 1980 roku, kiedy do strajku przystąpiła większość zakładów pracy. Strajki zakończyły się sukcesem robotników, gdyż większość ich postulatów została spełniona.

12 października 1980 roku powstał w Białymstoku Międzyzakładowy Komitet Założycielski. ustalono, iż MKZ kierowany będzie przez trzech współprzewodniczących: Jerzego Prajznera (BZPT Unitra-Biazet), Stanisława Przestrzelskiego (BZGraf) i Jana Wołowskiego (FPiU). Funkcje rzecznika prasowego powierzono Leszkowi Jakubowi Sławińskiemu. MKZ zrzeszał w swych szeregach związkowców z 21 zakładów pracy, reprezentujących 4,6 tys. członków.

Ostatecznie białostocki MKZ objął swym działaniem obszar województwa, a także teren byłego powiatu grajewskiego (leżący w granicach województwa łomżyńskiego). Był to jeden z nielicznych wyjątków w kraju, gdzie obszar działalności MKZ nie pokrywał się z granicami województwa.

Pod koniec października 1980 roku „Solidarność” działała już w 50 zakładach województwa białostockiego i miała w swych szeregach około 8 tys. członków. W miesiąc później w białostockim MKZ zarejestrowanych było 228 organizacji zakładowych o łącznej

liczbie 50 tys. członków a w grudniu 1980 roku zarejestrowanych było 333 organizacji liczących 63241 członków. W marcu 1981 roku do Związku należało 88499 osób. „Solidarność” utworzyła swoje organizacje we wszystkich jednostkach administracyjnych województwa (wyjątek stanowiły gminy: Dubicze Cerkiewne, Czyże, Orla). Działały Terenowe Komisje Koordynacyjne w Hajnówce, Łapach, Mońkach, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach. Największe wpływy „Solidarność” miała w dużych zakładach pracy.

24 marca 1981 roku zgodnie z zaleceniem Krajowej Komisji porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, wszystkie regionalne Międzyzakładowe Komitety założycielskie przeniosły się na teren dużych zakładów pracy, skąd były możliwości sprawnego kierowania akcją strajkową Związku. Decyzją MKZ region Białystok NSZZ „Solidarność” przekształcił się w Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), który przeniósł się na teren Fabryki Przyrządów i Uchwytów.

Rozmowy przeprowadzone pomiędzy kierownictwem Związku a władzami państwowymi nie przyniosły rozwiązania konfliktu, ale nawet go zastrzyły. 27 marca w całej Polsce odbył się czterogodzinny strajk ostrzegawczy. W regionie białostockim strajkowały prawie wszystkie znaczące zakłady pracy. Łącznie strajk objął na Białostocczyźnie 182 zakłady pracy i prawie 54 tys. osób.

Pod koniec kwietnia 1981 roku zmarł ks. Witold Pietkun, przyjaciel i kapelan białostockiej „Solidarności”. Ks. Biskup Edward Kisiel wydelegował ks. Sławoja Leszka Głodzia, notariusza kurii Arcy-

biskupiej w Białymstoku jako przedstawiciela kurii do spraw kontaktów z MKZ. Funkcje te pełnił ks. Głódź aż do wyjazdu do Rzymu 9w początkach września 1981 roku). Nowym kapelanem białostockiej „Solidarności” został mianowany ks. Wacław Lewkowicz.

4 czerwca 1981 roku rozpoczął się odroczone w dniu 28 maja I Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok. W tym czasie do związków zawodowych należało 212 tys. osób, z czego około 112134 osoby czyli 54 procent zrzeszonych było w „Solidarności”. Spośród nich wybrano 310 delegatów na Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok. W wyborach wzięło udział około 112 tys. członków Związku. 21 czerwca 1981 roku na placu przy ulicy Leszczykowej, miejsce gdzie miał powstać pomnik „Solidarności” odbyło się poświęcenie sztandaru zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność”. Telegram nadesłał Lech Wałęsa. Po komunii świętej ks. bp Edward Kisiel przekazał na ręce przewodniczącego regionu Stanisława Przestrzelskiego dokument z błogosławieństwem papieża Jana Pawła II dla regionu. Po mszy świętej uformował się pochód z nowym sztandarem na czele i transparentami z napisami „Aby Polska była Polską. Pod siedzibę MKZ dotarło kilkanaście tysięcy ludzi. Była to jedna z największych manifestacji, jakie widział Białystok (liczniejsze bywały tylko w czasie ważniejszych uroczystości religijnych, czy też przymusowych pochodów 1 majowych). Rzesze białostoczian, którzy dobrowolnie wzięli udział w uroczystościach poświęcenia sztandaru białostockiej „Solidarności” były świadectwem poparcia działalności Związku.

ciąg dalszy w następnym numerze Biuletynu

Polska i „Solidarność” w opinii związkowców

Większość działaczy NSZZ „Solidarność” uznaje obecny udział Związku w życiu politycznym za niewystarczający.

W okresie od 5 listopada do 6 grudnia Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych NSZZ „Solidarność” przeprowadził badanie opinii 805 działaczy „Solidarność” (delegatów na Walne Zebrania Delegatów oraz członków Zarządów Regionów) na temat sytuacji w kraju. Wyniki badania zostały zaprezentowane przez Dariusza Kucharskiego na ostatnim posiedzeniu Komisji Krajowej.

Brak zaufania do instytucji publicznych

Członkowie NSZZ „Solidarność” zdecydowanie źle oceniają Rząd – 98 % gabinet Marka Belki ocenia negatywnie. Stosunkowo największym zaufaniem ankietowanych cieszy się Rzecznik Praw Obywatelskich, Najwyższa Izba Kontroli oraz Trybunał Konstytucyjny. Aż 97 % badanych negatywnie ocenia Sejm RP. Bardzo krytyczny stosunek działaczy związkowych do instytucji publicznych Dariusz Kucharski objaśnia następująco: „Bezprawie, wszechobecna korupcja, „kapitalizm polityczny” i wreszcie niszczenie struktur państwa to tylko znikoma część obrazu obecnej Polski w oczach związkowców „Solidarność”. Do tego dochodzi wątek poczucia bezskuteczności Związku w realizacji obrony interesów pracowniczych na drodze negocjacji i dialogu społecznego. Ostatnie lata upłynęły bowiem pod znakiem kolejnych zwycięstw strony pracodawców, paradoksalnie wspieranych przez „lewicowe” rządy. Skoro wycofanie się „Solidarność” z działalności politycznej i przyjęcie strategii negocjacyjnej nie rokują dobrze na przyszłość to pozostaje strategia legislacyjna polegająca na forsowaniu własnych rozwiązań prawnych chroniące interesy pracownicze. Do tego potrzebne są jednak możliwości pozytywnego oddziaływania na większość parlamen-

tarną a więc obóz rządzący. Zatem dylematy co do uczestnictwa Związku w życiu politycznym tak przed jak i po przyszłorocznych wyborach parlamentarnych nie są wcale kwestią ambicji politycznych wąskiej grupy działaczy widzących swoje miejsce w sejmowych ławach ale zagadnieniem, które może mieć decydujący wpływ na skuteczność osiągnięcia przez NSZZ „Solidarność” pracowniczych i związkowych celów.”

Mały wpływ

Ta negatywna ocena wynika z rozgoroczenia badanych niskim wpływem Związku na siedem obszarów życia publicznego: kształtowanie prawa pracy, politykę społeczną państwa, politykę podatkową państwa, politykę gospodarczą państwa, przeciwdziałanie bezrobociu, wychowanie młodzieży, kształcenie zawodowe. W podstawowej dla każdego związku zawodowego dziedzinie współkształtowania prawa pracy, niezadowolonych jest 93% badanych w tym 18% uważa, że „Solidarność” pozbawiona jest w tej kwestii jakiegokolwiek wpływu, mimo obecności jej przedstawicieli w instytucjach dialogu trójstronnego takich jak Komisja Trójstronna ds. Społeczno-Gospodarczych, Wojewódzkie Komisje Dialogu Społecznego, Rady Zatrudnienia. W takim razie proces dialogu społecznego postrzegany jest przez nich jako fasadowy a wysiłki całej „Solidarność” podejmowane w celu ochrony pracowników jako nieskuteczne. Bardzo podobnie związkowcy oceniają wpływ „Solidarność” na pozostałe dziedziny składające się na obraz ładu społeczno-gospodarczego Polski.

Wzmocnić siłę polityczną

Z ankiety wynika, że szansę na poprawę sytuacji działacze upatrują we wzmocnieniu politycznej siły Związku. 81% związkowców zapytanych czy władze krajowe i regionalne powinny dążyć do wyłonienia grupy parlamentarnej ściśle współpracującej ze Związkiem odpowia-

da twierdząco. Przeciwnych takim działaniom jest 16% badanych. Najwięcej zwolenników (47%) ma rozwiązanie aby udzielić poparcia konkretnym kandydatom związanym z „S” znacznie mniej bo 18% chce by NSZZ „Solidarność” udzielił poparcia wybranej partii politycznej (całej liście wyborczej), według kolejnych 16% związkowców najlepiej byłoby ulokować związkowych kandydatów na listach różnych, programowo bliższych „Solidarność” partii politycznych. Te rozbieżności w wyborze sposobu bezpośredniego zaangażowania NSZZ „Solidarność” nie powinny przesłaniać faktu że ponad 80% związkowców opowiada się za aktywnym powrotem związku do działalności politycznej.

Serce po prawej stronie

Sympatie polityczne zostały przez członków NSZZ „Solidarność” ulokowane na prawicy. Trzy ugrupowania PiS, LPR i PO zebrałyby łącznie 85% głosów działaczy „Solidarność” do tego dochodzi jeszcze 6% głosów działaczy niepragmatycznie lokujących swe głosy na listach prawicowych stronnictw o marginalnym poparciu społecznym takich jak Ruch Społeczny, ZChN, RKN itp. Największą popularnością cieszy się PiS (61 %) oraz LPR (16 %), te partie wydają się też ankietowanym najbliższe „Solidarność” pod względem politycznym. 8 % deklaruje poparcie dla Platformy Obywatelskiej. Tylko 8 % działaczy przyznaje, że nie może znaleźć ugrupowania, którego mogłoby poprzeć i w związku z tym nie zamierza brać udziału w wyborach.

Raport daje też odpowiedź na wiele innych istotnych z punktu widzenia związkowego problemów, które postaramy się przybliżyć w kolejnym numerze „Serwisu”. Pełny tekst raportu OPSZ NSZZ „Solidarność” dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie www.solidarnosc.org.pl oraz w Dziale Informacji i Promocji Zarządu Regionu.

„Nowy start” długotrwale bezrobotnych w województwie podlaskim”

Długotrwale bezrobocie jest poważnym problemem na wojewódzkim i na lokalnym rynku pracy, zarówno pod względem skali występowania tego zjawiska, jak i jego złożoności. Z analizy danych statystycznych wynika, iż na koniec grudnia 2004 roku w województwie podlaskim zarejestrowane były 38181 osoby długotrwale bezrobotne (pozostające bez pracy ponad 12 miesięcy) i stanowiły one 50,2% ogółu bezrobotnych. We wskazanej grupie przeważały osoby do 34 roku życia, zazwyczaj z wykształceniem podstawowym, zawodowym i średnim. W powiecie białostockim zarejestrowanych było 10132 takich osób, ich odsetek w ogólnej liczbie bezrobotnych wynosił 44,4%. Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” realizując swoje cele statutowe od lat przeciwdziała zjawisku bezrobocia, między innymi poprzez udzielanie pomocy osobom pozostającym bez pracy.

W lutym bieżącego roku Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” rozpoczął realizację projektu „Nowy start długotrwale bezrobotnych w województwie podlaskim” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem nadrzędnym projektu jest zapewnienie osobom długotrwale bezrobotnym z województwa podlaskiego pomocy w znalezieniu zatrudnienia i efektywnym poruszaniu się po rynku pracy. Bezpośrednim celem projektu jest pomoc w dostosowaniu

i uaktualnianiu kwalifikacji zawodowych osób długotrwale bezrobotnych do potrzeb rynku pracy, nabywanie umiejętności z zakresu aktywnych metod poszukiwania pracy i samopromocji, a także zwiększenie mobilności i samodzielności w poruszaniu się po rynku pracy.

Projekt zakłada pobudzenie aktywności zawodowej osób długotrwale bezrobotnych poprzez: poradnictwo zawodowe, wsparcie psychologiczne, szkolenia z obsługi komputera, szkolenia zawodowe oraz szkolenia z zakresu rozpoczynania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Instrumenty te mają pomóc ostatecznym beneficjentom w zaistnieniu na rynku pracy poprzez podniesienie poziomu samooceny, skłonienie ich do podejmowania samodzielnych działań na rzecz poprawy sytuacji życiowej i wyjścia ze stanu izolacji społecznej.

Grupą docelową przedsięwzięcia jest 40 osób powyżej 25 roku życia długotrwale bezrobotnych przez okres od 12 do 24 miesięcy z powiatu białostockiego. Osoby długotrwale bezrobotne mają trudności w dostosowaniu się do potrzeb zmieniającego się rynku pracy, posiadają słabą motywację do poszukiwania pracy, a ich kwalifikacje ulegają dezaktualizacji. Bariery, na jakie napotykać długotrwale bezrobotni mają charakter zarówno: geograficzny, organizacyjny, związany z wykształceniem, jak i psychiką. Najpoważniejszym problemem dla tej kategorii osób są zmiany osobowościowe wynikające z pozostawania biernym

zawodowo przez długi okres czasu. Osoby te mają problemy komunikacyjne z otoczeniem, są zamknięte w sobie, posiadają niską samoocenę, są apatyczne i agresywne. Pomoc udzielona w ramach projektu będzie polegała między innymi na doradztwie zawodowym i psychologicznym. W ramach projektu beneficjenci zostaną zaktywizowani w ramach zajęć zarówno indywidualnych, jak i grupowych. Każdy uczestnik uzyska wsparcie psychologiczne w trakcie trwania projektu. Beneficjenci ostatecznie nauczą się, jak przygotowywać dokumenty aplikacyjne oraz w jaki sposób prezentować się u pracodawcy. Ulegnie podwyższeniu poziom motywacji beneficjentów, zdolność ich autoprezentacji oraz poziom samooceny. Beneficjenci dzięki projektowi będą w sposób bardziej aktywny i otwarty poszukiwać zatrudnienia i kreować własny rozwój zawodowy. Projekt, zakładając objęcie beneficjentów szkoleniami wpłynie na uzyskanie dodatkowych kwalifikacji przez uczestników, bądź na ich całkowite przekwalifikowanie.

Część beneficjentów najbardziej aktywnych, dzięki skorzystaniu z odpowiednich szkoleń zostanie przygotowana do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej. W efekcie realizacji projektu spodziewane jest również osiągnięcie rezultatów miękkich w wymiarze indywidualnego uczestnictwa odbiorców pomocy w projekcie. Obejmują one: pobudzenie motywacji do aktywności zawodowej, zwiększenie wiary we własne możliwości, wzrost samooceny, wzrost poczucia własnej wartości i atrakcyjności na rynku pracy, rozwój umiejętności interpersonalnych oraz zmiany postawy pasywnej na aktywną i wzrost aspiracji zawodowych. Wartością dodaną projektu będzie zwiększenie liczby osób mających dostęp do szkoleń, poradnictwa zawodowego, wsparcia psychologicznego oraz innych form wsparcia przewidzianych projektem.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w projekcie zapraszamy do siedziby Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”, Białystok ul. Suraska 1, tel.742-32-46, 742-15-80.

Roczny przegląd naruszenia praw związkowych w Polsce w roku 2004

(część I)

Legislacja

Ustawodawstwo krajowe

Związek zawodowy podlega obowiązkowi rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Jedyne ograniczenie to możliwość rejestracji tylko takiego związku, który zrzesza co najmniej 10 osób uprawnionych. Kwestie te reguluje ustawa o związkach zawodowych. W Polsce występuje system jednego związku zawodowego narzuconego prawem w stosunku do pewnych grup zawodowych, tj. Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, Państwowej Straży Pożarnej, Najwyższej Izby Kontroli. Nie ma całkowitego zakazu organizowania się w związki zawodowe. Pewne grupy zawodowe takie jak funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, strażacy Państwowej Straży Pożarnej, a także pracownicy Najwyższej Izby Kontroli są jednak ograniczeni w działalności związkowej odrębnymi ustawami.

Gdy chodzi o obcokrajowców, jeżeli jest on pracownikiem, członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej, wykonuje pracę na podstawie umowy agencyjnej lub został skierowany do zakładu pracy w celu odbycia służby zastępczej, to może on być członkiem związku zawodowego. Żadne przepisy prawa powszechnego ani tym bardziej prawo wewnątrzwiązkowe nie uzależniają członkostwa w związku zawodowym od uzyskania obywatelstwa polskiego.

Związki zawodowe funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej, strażaków Państwowej Straży Pożarnej, a także pracowników Najwyższej Izby Kontroli nie mają prawa do strajku. Związek zawodowy jest organizacją ludzi pracy,

powołaną do reprezentowania i obrony ich praw, interesów zawodowych i socjalnych co oznacza, że nie może występować w obronie np. osób samozatrudnionych.

Emigranci mogą korzystać ze związków zawodowych analogicznie jak obcokrajowcy.

Prawo o układach zbiorowych pracy

Jeśli chodzi o układy zbiorowe pracy podlegają one wpisowi do rejestru prowadzonego dla:

1) układów ponadzakładowych przez ministra właściwego do spraw pracy (w ciągu trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku w tej sprawie przez jedną ze stron układu),

2) układów zakładowych przez właściwego okręgowego inspektora pracy (w ciągu jednego miesiąca od dnia złożenia wniosku w tej sprawie przez jedną ze stron układu).

W przypadku, gdy postanowienia układu są niezgodne z prawem, organ uprawniony do jego rejestracji może:

1) za zgodą stron układu wpisać układ do rejestru bez tych postanowień,

2) wezwać strony układu do dokonania w układzie odpowiednich zmian w terminie 14 dni. Jeśli strony układu nie wyrażą zgody na wpisanie układu do rejestru bez postanowień niezgodnych z prawem lub nie dokonają w terminie odpowiednich zmian w układzie, organ uprawniony do rejestracji układu odmawia jego rejestracji, na co w ciągu 30 dni od dnia zawiadomienia o odmowie rejestracji przysługuje odwołanie do właściwego sądu.

Ponadto, osoba mająca interes prawny może, w terminie 90 dni od

dnia zarejestrowania układu, wystąpić do organu, który układ zarejestrował, z zastrzeżeniem, że został on zawarty z naruszeniem przepisów o zawieraniu układów zbiorowych pracy. Zgodnie z przepisami Kodeksu pracy zdolność układową po stronie pracowniczej posiadają tylko związki zawodowe. Układu zbiorowego pracy nie zawiera się dla:

1) członków korpusu służby cywilnej,

2) pracowników urzędów państwowych zatrudnionych na podstawie mianowania i powołania,

3) pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru, mianowania i powołania w:

a) urzędach marszałkowskich,

b) starostwach powiatowych,

c) urzędach gminy,

d) biurach (ich odpowiednikach) związków jednostek samorządu terytorialnego,

e) biurach (ich odpowiednikach) jednostek administracyjnych jednostek samorządu terytorialnego,

4) sędziów i prokuratorów.

Ograniczenia w obowiązywaniu regulacji układowej stanowi przepis Kodeksu pracy, zgodnie z którym - jeżeli jest to uzasadnione sytuacją finansową pracodawcy, może być zawarte porozumienie o zawieszeniu stosowania w całości lub w części przepisów prawa pracy, określających prawa i obowiązki stron stosunku pracy. Powyższe porozumienie zawiera pracodawca i reprezentująca pracowników organizacja związkowa, a jeżeli pracodawca nie jest objęty działaniem takiej organizacji, porozumienie zawiera pracodawca i przedstawicielstwo pracowników.



EFS

Jesteś już ponad 12 miesięcy bez pracy?
 Nie możesz znaleźć zatrudnienia mimo starań
 A masz pomysł na własną firmę?
 Brak Ci wiary we własne możliwości?
 Brak Ci wiedzy i umiejętności?

zgłoś się do nas:

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”
 Białystok, ul. Suraska 1
 tel. 742-32-46, 742-15-80

Jako uczestnik projektu „Nowy start długotrwale bezrobotnych w województwie podlaskim”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego pod nadzorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, będziesz mógł:

- * spotkać się z doradcą zawodowym
- * spotkać się z psychologiem
- * uczestniczyć w warsztatach aktywizacji zawodowej
- * wziąć udział w warsztatach dotyczących zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej
- * wziąć udział w szkoleniu komputerowym,
- * wziąć udział w szkoleniu zawodowym

Uczestnictwo w projekcie jest bezpłatne. Liczba miejsc ograniczona.

Program kierowany jest do osób długotrwale bezrobotnych z powiatu białostockiego. Warunkiem korzystania z działań zaplanowanych w projekcie jest:

- * posiadanie statusu osoby bezrobotnej (rejestracja w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku)
- * wiek powyżej 25 roku życia,
- * wykształcenie zawodowe, bądź średnie,
- * pozostawanie bez pracy przez okres od 12 do 24 miesięcy.

Planowana realizacja projektu od lutego 2005 r. do końca kwietnia 2005r.

Dziki kapitalizm

Wśród pracowników wielu firm narasta poczucie krzywdy i wyzysku. Bo choć w ubiegłym roku przedsiębiorstwa zarobiły rekordowo dużo, a liczba bankructw spadła o 43 proc., to aż 58 proc. skontrolowanych pracodawców nie wypłacało wynagrodzeń lub innych świadczeń.

Od kilku lat Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) ujawnia co roku kilkaset tysięcy pracowników pokrzywdzonych przez pracodawców, którzy zanizają im wynagrodzenia, lub nie wypłacają zarobków, należnych premii i nagród, świadczeń urlopowych, dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych i odpraw pieniężnych z tytułu rozwiązania umowy o pracę.

Ze wstępnych danych wynika, że w ubiegłym roku 57,8 proc. skontrolowanych przedsiębiorstw naruszyło przepisy w zakresie wypłaty wynagrodzeń, czyli o 4,2 pkt proc. mniej niż w 2003 r. Nie ma więc znaczącego zmniejszenia się grupy pracodawców, którzy zalegają z wypłatą zarobków, choć w ubiegłym roku firmy miały bardzo dobrą koniunkturę – sprawnie działające przedsiębiorstwa zarobiły na czysto kilkadziesiąt miliardów złotych, a liczba bankructw spadła do niskiego poziomu (upadło tylko nieco ponad 1000 firm).

Bardzo wielu biznesmenów uważa, że w Polsce etyka przeszkadza w robieniu dobrych interesów. Egzekwowanie prawa jest słabe. Dlatego część przedsiębiorców nierządnie bezkarnie kredytuje działalność biznesową z pieniędzy pracowników. Biznesmeni wykorzystują trudną sytuację na rynku pracy. Jeśli nawet wśród 3 mln bezrobotnych

1 mln nie ma ochoty na podjęcie pracy, to pozostałe 2 mln osób zainteresowane są płatnym zajęciem. To stwarza taką konkurencję, że pracodawcy wiedzą, iż pracownicy nie będą protestować, jeśli otrzymają pensję z 2-, 3-miesięcznym opóźnieniem albo otrzymają jedynie zaliczki. Oczywiście biznesmeni w różny sposób się rozgrzeszają, na przykład za pomocą przykazań dzikiego kapitalizmu, ponieważ mają umowy z kontrahentami, którzy też opóźniają się z płatnościami lub ich unikają.

Skala demoralizacji przedsiębiorców jest prawdopodobnie znacznie większa, niż wynika to z oficjalnych statystyk. Kontrole PIP obejmują bowiem tylko niewielką grupę przedsiębiorstw, ponieważ możliwości inspekcji są dość skromne – teoretycznie może ona skontrolować każdego pracodawcę, ale zaledwie raz na kilkanaście lat.

Na Zachodzie sześć razy więcej

Gwarantowana płaca minimalna jest aż sześciokrotnie wyższa we Francji, Wielkiej Brytanii i innych krajach starej Unii Europejskiej niż w Polsce. Zdaniem ekspertów to duży atut naszej gospodarki, bo polski pracownik jest tylko o połowę mniej wydajny od swojego odpowiednika na Zachodzie.

Płacę minimalną otrzymuje tylko 3 - 4 procent pracujących, przede wszystkim młodzi ludzie zatrudnieni w małych przedsiębiorstwach zajmujących się handlem lub budownictwem. Jednak, jak wskazuje Maria Prończuk z Ministerstwa Gospodarki, wskaźnik ten jest podstawą do

ustalania płac we wszystkich zakładach, w których obowiązują umowy zbiorowe.

– Niski poziom płacy minimalnej to niewątpliwie atut polskiej gospodarki. Może on skusić większą liczbę inwestorów zagranicznych – mówi „Rz” Robin Chater, sekretarz generalny Europejskiej Federacji Pracodawców (FedEE) w Londynie.

W tym roku wśród państw Unii tylko w republikach bałtyckich i na Słowacji płaca minimalna przeliczona na euro będzie niższa niż w Polsce, i to dzięki szybkiemu umocnieniu się w ostatnim czasie złotego. Od 1 stycznia pracownik nie może otrzymywać u nas mniej niż 849 zł miesięcznie (208 euro). We Francji jest to 1154 euro, w Wielkiej Brytanii 1226 euro. W Niemczech, Włoszech, Austrii, Danii, Finlandii i Szwecji płaca minimalna nie obowiązuje, gdyż pensje są ustalane w ramach umów zbiorowych.

Rząd nie chce pozbawiać naszej gospodarki atutu, jakim jest niski poziom pensji minimalnej. W tym roku, wbrew opinii Komisji Trójstronnej, wzrosła ona jedynie o 3 proc. Średnio w państwach Unii pensja minimalna jest od 1 stycznia aż 9,2 proc. wyższa. Rząd ma nadzieję, że taka polityka będzie sprzyjać ograniczeniu bezrobocia.

Utrzymanie w długim okresie pensji minimalnej na poziomie, który nawet nie zapewnia minimum socjalnego, wydaje się jednak trudne. W wielu krajach europejskich sprawa ta wywołuje wielkie emocje. Po trudnych bojach premier Hiszpanii musiał przystać na stałą jej indeksację.

Poradnia Medycyny Pracy

Samodzielnego Szpitala Miejskiego im. PCK w Białymstoku

Białystok, ul. Białówny 11 tel. 742-22-64

czynna w godzinach 8.00–18.00 świadczy usługi w zakresie:

- kompleksowych badań profilaktycznych,
- badań do celów sanitarno-epidemiologicznych
- badań kierowców i kandydatów na kierowców wszystkich kategorii

**Informacje
dla pracodawców
tel. 654-58-67**

Zapraszamy zakłady pracy i osoby prywatne do korzystania z naszych usług

OŚRODEK SZKOLENIOWY OLC organizuje kursy

1. Podstaw obsługi komputera PC – 60 godzin lekcyjnych

– cena: 300,00 zł

Program kursu:

- ☞ system operacyjny – Windows 98
- ☞ edytor tekstów – Word,
- ☞ arkusz kalkulacyjny – Eexcel
- ☞ Internet

godz. 8⁰⁰-11³⁰ – od poniedziałku do piątku
 11³⁰-14⁴⁵ – od poniedziałku do piątku
 15³⁰-18⁴⁵ – od poniedziałku do piątku
 18⁴⁵-21¹⁰ – od poniedziałku do piątku
 9⁰⁰-14³⁰ – w sobotę i niedzielę

2. Księgowości komputerowej – 75 godzin lekcyjnych

– cena: 480,00 zł

Program kursu:

- ☞ podstawy rachunkowości (45 godz.)
- ☞ system finansowo-księgowy (30 godz.)

godz. 17⁰⁰-20⁰⁰ od poniedziałku do piątku

Zgłoszenia – ul. Suraska 1, pokój nr 204, tel. 742-15-80

Dla członków Związku – 50% zniżki bezrobotni i studenci – 25%
 Obowiązuje pisemne zgłoszenie KZ z potwierdzeniem członkostwa w Związku.

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

informuje, że prowadzi punkt sprzedaży biletów Komunikacji Miejskiej
 w Białymstoku przy ul. Suraskiej 1, lokal 14

**Punkt czynny jest w godzinach: poniedziałek-piątek – 7⁰⁰-18⁰⁰
 sobota – 7⁰⁰-13⁰⁰**

Sprzedajemy również:

- bilety dla Zakładów Pracy na dogodnych warunkach płatniczych.
- karty parkingowe,
- usługi ksero i laminowanie dokumentów.

**Kupując bilety w tym punkcie wspierasz działalność
 statutową Związku!**

**Biuletyn Informacyjny
 NSZZ „Solidarność”
 Regionu Podlaskiego**

SOLIDARNOŚĆ

Adres Redakcji: 15-093 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 203,
 tel. 7423-246 w. 310, fax 742-32-48

Redakcja: Mirosław Markowski (red. naczelny)
 oraz Zespół.

Wydawca: Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”.